

Interdyscyplinarne badania nad czasem

„Time and Society. An International Interdisciplinary Journal”, SAGE Publications, London, Newbury Park and New Delhi 1992–1993.

W styczniu 1992 roku ukazał się pierwszy numer nowego anglojęzycznego czasopisma wydawanego w Wielkiej Brytanii pod redakcją Barbary Adam, wykładowcy w School of Social and Administrative Studies, University of Wales College in Cardiff.¹ Założeniem programowym pisma jest umożliwienie spotkania różnym uczonym zajmującym się problematyką czasu, przedstawienie ich różnorodnych punktów widzenia, informowanie o nowych osiągnięciach w dziedzinie teorii czasu społecznego oraz inspirowanie nowych ujęć.² Do współpracy z czasopismem zaproszeni są wszyscy, dla których czas jest głównym przedmiotem badań z punktu widzenia różnych dyscyplin naukowych czy chociażby ważnym narzędziem pojęciowym. Mogą być przedstawiane wyniki badań zakończonych, jak również sprawozdania z badań będących w toku. Równy jest dostęp dla prac teoretycznych, jak badań empirycznych czy studiów metodologicznych. Wprowadzenie do pierwszego numeru napisał J.T. Fraser, założyciel International Society for the Study of Time. Uzasadniając stworzenie nowego periodyku zwrócił uwagę na wzrastającą potrzebę kształtowania świadomości czasu we współczesnym społeczeństwie. Podkreślił, że społeczne, ekologiczne i ideologiczne kryzysy, których jesteśmy twórcami i świadkami, są zrelatywizowane względem czasu, a wiele współczesnych problemów wynika z zacieśnienia się więzi pomiędzy życiem społecznym i czasem. Czasopismo ukazuje się trzy razy w roku: w styczniu, maju i wrześniu. W każdym numerze zamieszczonych jest kilka artykułów o zróżnicowanym ujęciu kategorii czasu. Każdy tom kończy zestaw recenzji aktualnych wydawnictw, dotyczących socjologii czasu i dyscyplin pokrewnych. Niektóre numery mają charakter specjalny. Na przykład numer drugi tomu pierwszego poświęcono w całości problematyce czasów obiektywnych, subiektywnych i intersubiektywnych. Natomiast numer pierwszy tomu drugiego zawiera szereg artykułów ukazujących problem czasu z psychologicznego punktu widzenia. Pochodzą one z odbytego latem 1992 roku w Brukseli seminarium ku czci Paula Fraisse, autora *Psychologii czasu* z 1957 roku.

Dwuletnia działalność pisma udowodniła, że kategorią czasu zajmują się specjaliści z wielu, nieraz odległych dyscyplin naukowych. Mamy wśród nich antropologów (*Wspinaczka w górę bez drabiny: kosmologia i ustna tradycja; Zegar z orzecha kokosowego: czas i kulturowa identyfikacja*) oraz socjologów (*Czas i teoria społeczna*). Czas interesuje medioznawców (*Czytanie czasu: tekst, obraz, film*) i historyków (*Orientacja przy pomocy czasu, pracy i zadań. Krytyka amerykańskiej historiografii; Czas nostalgii. Medycyna, historia i normalizacja w dziewiętnastowiecznej Francji; Specjalizacja metrycznego czasu. Zdobyć ziemi i pracy w Europie i Stanach Zjednoczonych*). Cennym narzędziem pojęciowym jest

¹ B. Adam jest autorką interesującej pracy z dziedziny socjologii czasu, wartej osobnego omówienia, *Time and Social Theory*, Cambridge 1990.

² Problematyka chronozoficzna nie jest obca środowisku naukowemu Lublina, o czym świadczą tytuły niektórych prac z ostatnich lat: *Czas w kulturze*, pr. zb. pod red. A. Nowickiego, Lublin 1983; *Stosunek do czasu w różnych strukturach kulturowych*, pod red. Z. Cackowskiego i J. Wojczakowskiego, Warszawa 1987; *Czas, wartości i historia. Studia nad aksjologią czasu historycznego*, pod red. Z. Czarneckiego, Lublin 1990 oraz specjalny numer „Dialogue and Humanism” Vol. 4:1994, nr 1, pod red. Z. Cackowskiego poświęcony w całości społeczno-kulturalnej teorii czasu.

czas w badaniach psychologicznych i pedagogicznych (*Na początku było powtórzenie. O inwersjach i odwróceniach psychoanalitycznego czasu; Rola czasu zdarzeniowego w czekaniu; Doświadczenie czasowe i świadomość czasu w niemowlęctwie i wczesnym dzieciństwie*). Również językoznawstwo interesuje się czasem (*W kierunku formalizacji semantycznej niektórych przyimków czasowych*). W ekonomii i politologii również spotykamy teksty dotyczące kwestii czasu (*Ewolucja technologiczna: czas pracy i wynagrodzenie; Czas polityczny. Problem czasu i szansy*). Problematyka czasu jest też nieobca filozofii (*Coś nie tak z byciem i czasem. Krytyka buddyjska; Bicie zegara. Protest przeciwko reifikacji czasu w połowie XX wieku*). Powyższy, choć wybiórczy przegląd tytułów ukazuje wielodyscyplinarność badań, jakie są prowadzone nad czasem jako fenomenem i jego pojęciem.

Wśród zamieszczonych w „Time and Society” tekstów na szczególną uwagę zasługuje artykuł W. Bergmanna: *Problem czasu w socjologii. Przegląd literatury dotyczącej stanu i badań nad teorią socjologii czasu z lat 1900–1982* (Vol. 1, Nb 1, Jan. 1992, p. 81–134). W zebranych przez siebie materiale autor wyróżnił sześć cykli tematycznych: 1) czasowa perspektywa i orientacja, 2) uporządkowanie czasu a struktura społeczna, rozliczanie z czasu i społeczna konstrukcja programu czasu, 3) struktura czasowa pewnych systemów społecznych i zawodów, ekonomii, systemu prawa, rodziny i organizacji formalnych, 4) ewolucja społecznej świadomości czasu, 5) zmiana społeczna i czas, 6) związek czasu z teorią społeczną i metodologią.

Wydaje się, że czasopismo, zgodnie ze świadomą polityką wydawcy, przyczyni się nie tylko do uwrażliwienia środowiska naukowego na dzielące je różnice w spostrzeganiu problematyki czasu, ale też będzie sprzyjało rozpoznawaniu powinowactw, aspektów granicznych i punktów wspólnych, które w przeciwnym razie pozostałyby zamknięte w nieprzystających do siebie perspektywach i nieporównywalnych ze sobą dyscyplinach — mówiąc słowami redaktora. Nadszedł czas dialogu o czasie. Czasopismo „Time and Society” otworzyło nań swe łamy.

Beata A. Cessak

Spółeczna teoria czasu

Barbara Adam: *Time and Social Theory*, Cambridge 1990.

Książka Barbary Adam, redaktora czasopisma „Time and Society”, prezentowana jest na obwołucie w następujący sposób: „Barbara Adam będzie chętnie czytana w następnym stuleciu nie tylko dla jej niepospolitego zrozumienia ludzkiego czasu, ale dla więzi, jaką tworzy z koncepcjami czasu proponowanymi przez fizyków i biologów”. I rzeczywiście czytelnik odnosi takie wrażenie z lektury, że rozbieżne dotychczas kierunki rozważań nad czasem, proponowane przez specjalistów z różnych dziedzin, znajdują w tej książce punkt styczny.

Celem autorki jest wykazanie, że współczesne teorie społeczne, zakorzenione w nauce Newtona i klasycznej filozofii dualistycznej, nie odpowiadają już na zapotrzebowania aktualnej rzeczywistości, świata komputerów, siły atomowej, globalnej telekomunikacji i ustandaryzowanego czasu. „Nie możemy dzisiaj tworzyć nauki tak, jak gdybyśmy żyli w preindustrialnej epoce, w czasach ojców naszej dyscypliny”. Krokiem ku metodologicznemu unowocześnieniu teorii społecznej byłoby — zdaniem autorki — utwierdzenie